


Iwona Kudlińska-Chróścicka 
Uniwersytet Łódzki

Stawanie się osobą dorosłą w czasach płynnej nowoczesności w doświadczeniu wielkomiejskich młodych dorosłych¹

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.15.4.03>

Abstrakt W artykule podjęto próbę odtworzenia procesu stawania się człowiekiem dorosłym w wymiarze tożsamościowym i interakcyjnym na podstawie oryginalnych badań jakościowych. Na podstawie pogłębionych wywiadów swobodnych quasi-biograficznych oraz zogniskowanych wywiadów grupowych przeprowadzonych z młodymi urodzonymi w 1986 roku i wchodzącymi w dorosłość w środowisku wielkomiejskim osobami. Analizę ścieżek kształtowania się tożsamości człowieka dorosłego osadzono w teorii płynnej nowoczesności, teorii wczesnej dorosłości, a także w teorii tożsamości, a następnie, wykorzystując instrumentarium pojęciowe tychże nurtów teoretycznych, scharakteryzowano etapy formowania się tożsamości osoby dorosłej.

Słowa kluczowe stawanie się osobą dorosłą, tranzycja w dorosłość, wczesna dorosłość, tożsamość, płynna nowoczesność

Iwona Kudlińska-Chróścicka, asystent w Katedrze Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, specjalizuje się w socjologii problemów społecznych, a główne zainteresowania naukowo-badawcze to ubóstwo i wykluczenie społeczne, zaniedbywanie dzieci, stygmatyzacja społeczna i dyskryminacja w obszarze pracy socjalnej). Kierowniczką projektu badawczego „Bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych - społeczne konstruowanie i zarządzanie problemem społecznym” (grant Narodowego Centrum Nauki nr 2011/03/N/

HS6/03267). Obecnie członkini zespołu badawczego realizującego projekt *Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce* finansowanego ze środków NCN (Nr 2014/2015/B/HS5/03284).

Adres kontaktowy:

Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
ul. Rewolucji 1905 r. nr 41, 90-214 Łódź
email: iwona.kudlinska@uni.lodz.pl

Osiąganie dorosłości² jest wielowymiarowym i złożonym fenomenem społecznym, który w ciągu ostatnich kilku dekad zmienił znacząco swe oblicze. Jeszcze kilkanaście lat temu młodzi przekraczali próg dorosłości wcześniej, szybciej wchodzili w „dorosłe” na ogół kulturowo i społecznie określone aktywności społeczne, w oparciu o znane im normy budowali swą dorosłą tożsamość. Działo się tak, ponieważ w epoce nowoczesności w społeczeństwach przemysłowych życie przebiegało w sposób silnie zinstytucjonalizowany, czyli zgodnie z regułami wzmacniającymi przewidywalność jednostkowych biografii (Kohli 2007: 256). Taki zinstytucjonalizowany przebieg życia był na ogół zintegrowany wokół społecznych ról (szczególnie zawodowej i rodzinnej), które realizowane były zgodnie z normatywnym wzorem, innym w zależności od płci i klasy społecznej danej jednostki, ale zgodnie z obowiązującą w danym momencie kulturową koncepcją biografii (Habermas 2007) czy, inaczej mówiąc, skryptym życiowym (Bernsten, Rubin 2004). Dzięki temu pod-

trzymywany i reprodukowany był przewidywalny ład społeczny (Kohli 1986,; 2007), w którym łatwiej było kontrolować społecznie pożądany i nagradzany „normalny przebieg życia”.

Dorosłość w społeczeństwie nowoczesnym, zwłaszcza w przypadku miejskiego stylu życia, jeszcze kilka dekad temu oznaczała wejście w role społeczne normatywnie przypisane osobom uznawanym za dorosłe, a były to: opuszczenie domu rodzinnego oraz samodzielne zamieszkanie i prowadzenie własnego gospodarstwa domowego, zakończenie edukacji, podjęcie stałej aktywności zawodowej, zbudowanie trwałej relacji intymnej, w tym wejście w związek małżeński, wreszcie posiadanie dzieci (por. Havighurst 1972; Bendit 2006). W społeczeństwach przemysłowych osiągnięcie tak rozumianej dorosłości było o tyle prostsze niż dziś, że wachlarz możliwych ścieżek wyboru był relatywnie wąski, bardziej zależny od statusu społeczno-ekonomicznego rodziny pochodzenia, a wartości kulturowe były stałe i bardziej trwałe w perspektywie pokoleń (a nie jak dziś szybciej przemijające, częściej ulotne, niepewne). Zatem wejście w dorosłość niegdyś było bardziej przewidywalne i szybsze niż obecnie, albowiem aktywności składające się na życie osoby dorosłej były zależne od siebie i przechodziły z jednej w następną w sposób linearny, to znaczy: ukończenie edukacji pociągało za sobą podjęcie stabilnego zatrudnienia, założenie rodziny oznaczało założenie własnego gospodarstwa domowego, a podjęcie pierwszej pracy oznaczało samodzielność ekonomiczną. Dlatego też bycie osobą dorosłą oznaczało niegdyś bycie w pełni dorosłym, albowiem uznawane za „dorosłe” role i aktywności społeczne w zwykłym krótkim prze-

¹ Artykuł powstał w ramach projektu *Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce* finansowanego ze środków NCN (Nr UMO-2014/2015/B/HS5/03284), który realizowany jest w latach 2015–2019 w Katedrze Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej UŁ przez zespół w składzie dr hab. Jolanta Grotowska-Leder (kierownik), dr hab. Agnieszka Dziedziczak-Foltyn, dr Marcin Gońda, dr Marcin Kotras i mgr Iwona Kudlińska-Chróścicka.

² W artykule autorka stosuje wymiennie takie pojęcia jak „stawanie się osobą dorosłą”, „osiąganie dorosłości” i „wchodzenie w dorosłość” z powodów pragmatycznych, uznając je za synonimiczne i oznaczające proces społeczno-tożsamościowego wejścia w role społeczne przypisywane osobom społecznie uznawanym za dorosłe. Pojęcia te stanowią trzon siatki pojęciowej wykorzystanej w prezentowanych w niniejszym tekście analizach.

Pojęcia zaś stosowane na określenie nowej fazy życia pomiędzy młodością i dorosłością zostały przedstawione jedynie jako przegląd różnych koncepcji w literaturze przedmiotu z obszaru szeroko ujmowanej dorosłości wraz z odwołaniami do źródeł literaturowych.

dziale czasowym ulegały synchronizacji i swoistej synergii³.

Globalne, często gwałtowne przemiany społeczne, ekonomiczne, kulturowe i demograficzne, które rozpoczęły się w społeczeństwach zachodnich w połowie XX wieku (w krajach postsocjalistycznych dopiero w latach 90. XX wieku) wraz z rozwojem technologicznym, informacyjnym i telekomunikacyjnym, stworzyły nowy ład oparty na indywidualizacji, dyferencjacji społecznej, liberalizacji i emancypacji oraz zmienności i względności (por. Giddens 2010; Beck 2002). (Pełna) dorosłość rozumiana dotąd jako stan jednocześnie samodzielności życiowej, niezależności ekonomicznej i zawodowej oraz dojrzałości społeczno-psychologicznej, a jej osiągnięcie postrzegane jako tradycyjna, linearna, wspomagana rytuałami droga osiągania kolejnych normatywnie wyznaczonych statusów zmieniły obecnie swój kształt, tempo i punktualność.

Celem artykułu było odtworzenie procesu stawania się człowiekiem dorosłym w wymiarze tożsamościowym i interakcyjnym młodych dorosłych ze środowiska wielkomiejskiego urodzonych w 1986 roku, czyli osób wchodzących w dorosłość w podobnych prawno-instytucjonalnych warunkach. Uwzględniając podobieństwo tych prawno-ekonomicznych i społeczno-kulturowych warunków, w jakich wzrastali, przy różnorodności ich indywi-

dualnych doświadczeń biograficznych scharakteryzowano chronologicznie i synchronicznie proces budowania tożsamości osoby dorosłej przez badanych, za kontekst uznając cechy płynnej nowoczesności oraz cechy współczesnej wyłaniającej się dorosłości.

(Wczesna) dorosłość w czasach niepewności

Współczesna płynna nowoczesność oparta z jednej strony na różnorodności i mnogości wyborów, a z drugiej na ryzyku i niepewności (podejmowanych decyzji, wyborów życiowych), rozproszenia i tymczasowości (znanień, sensów, wartości) organizuje i kształtuje współcześnie każdą sferę i każdy etap naszego życia (Bauman 2006a). Dorosłość i wkraczanie w nią również podlegają ciągłym przemianom indywidualizacji i fragmentacji, czyniąc z nich trudny do uchwycenia fenomen. Dlatego warto wskazać kilka cech, jakie posiada dorosłość w czasach płynnej nowoczesności.

Po pierwsze, dorosłość nieustannie przekształca się na skutek zmian demograficznych, ekonomicznych, kulturowych, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym. Dorosłość przestała być demograficznie normatywna, a także stała się mniej zdeterminowana przez zewnętrzne religijne, moralne, instytucjonalno-prawne i wynikające z płci kulturowej normy (Beck, Beck-Gernsheim 1995; Sennett 1998; Giddens 2001). Dorosłość w większym stopniu stała się indywidualnym projektem każdej jednostki czerpiącej z dużego wachlarza możliwości, szans i pomysłów płynących częściej z indywidualnych potrzeb, społecznych mód lub globalnej

³ Dziś, z uwagi na „rozciągnięcie” i fragmentację procesu uzyskiwania statusu osoby dorosłej z jednej strony oraz wyodrębnienie się nowej fazy o specyficznych dla niej cechach – „wyłaniającej się dorosłości” z drugiej, trudniej traktować pojęcia „dorosłości” i „pełnej dorosłości” jako tożsame. Coraz częściej w literaturze przedmiotu podkreśla się, że pełna/kompletna dorosłość to niejako ostatni etap dłuższego niż niegdyś procesu.

komodyfikacji niż z więzów stworzonych przez takie instytucje jak tradycyjna rodzina, rynek pracy, religia, system prawny czy moralność.

Po drugie, dorosłość ma „płynne” granice, jej przekroczenie jest niemal niemożliwe do ustalenia. Młodzi ludzie wydają się być pomiędzy młodością i dorosłością, być zarówno młodzi, jak i dorośli albo nie być ani młodzi, ani dorośli (Walther i in. 2002 [tłum. własnej]). Dlatego pojawiają się postulaty zastąpienia modelu faz życia modelem sytuacyjnym, który podkreślałby różnorodność możliwych współcześnie ścieżek życia (por. Shanahan 2000).

Po trzecie, osiąganie pełnej dorosłości trwa dłużej i kończy się później. Dotyczy to większości młodych ludzi z wyjątkiem osób z nieuprzywilejowanych środowisk, w tym wychowanych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, albowiem system prawnoinstytucjonalny przy braku zasobów rodzinnych i niskim kapitale społecznym „wypycha” w dorosłe życie młodych niegotowych na dorosłe zobowiązania młodych, zwłaszcza wychowanków domów dziecka (Biehal, Wade 1996, Lee, Berrick 2014).

Po czwarte, wchodzenie w dorosłość, będące niegdyś symbolicznym przejściem pomiędzy młodością a dorosłością, dziś stało się odrębną fazą życia o właściwych sobie cechach⁴. Ta stająca się dorosłość,

⁴ Nowo wyłoniony etap życia zyskał wiele nazw stosowanych dziś często synonimicznie: „wydłużająca się adolescencja” (*prolonged adolescence*) (Béjin 1983), „postadolescencja” (Béjin 1983; Galland 2003), „wczesna dorosłość”, „młoda dorosłość” (*young adulthood*) (por. Hartmann, Swartz 2007; Gurba 2011), „wyłaniająca się dorosłość” / „stająca się dorosłość” (*emerging adulthood*) (Arnett 2004), „powstrzymująca się dorosłość” (Coté, Bynner 2008; Hendry, Kloep 2010), „odroczone dorosłość” (Brzezińska i in. 2011), „moratorium na dorosłość” (Liberska 2007) czy „deregulacja cyklu życia” (Trempała 2006).

czyli okres od 18–20 do 30–35 roku życia, to czas eksplorowania i eksperymentowania w obszarze poszukiwania ścieżki zawodowej, budowania związków intymnych, podejmowania satysfakcjonujących aktywności i ról społecznych, a także budowania własnej tożsamości i kształtowania postaw. Jest to czas – zgodnie z ponowoczesnymi interpretacjami współczesnego świata – pełen mnogości (szans, wyborów, ścieżek), sprzeczności (możliwości i warunków, marzeń i ograniczeń) niepewności (wyznawanych wartości, obranej drogi, własnej tożsamości). Z jednej strony życie w demokratycznym, kapitalistycznym i zglobalizowanym świecie daje młodym ludziom ogromną ofertę możliwych ścieżek i aktywności. Również zmiany kulturowe sprawiły, że dziś mamy do czynienia z większym przyzwoleniem dla eksperymentowania przez młodych ludzi. Wchodzenie w dorosłość systematycznie uwalnia się z gorsetu normatywnych nakazów. Z drugiej jednak strony w okresie dzieciństwa i adolescencji młodzi ludzie są socjalizowani do wchodzenia w ważne role społeczne (partnera/małżonka, rodzica, pracownika, obywatela, konsumenta) w sposób społecznie oczekiwany, zgodnie z określonym „scenariuszem”, czyli rytmem i punktualnością. Młodzi ludzie stają się zatem dorośli w trudnych dla nich warunkach wielości możliwych rozwiązań, ale i wielości zadań: często nie chcą (choć powinni) lub nie mogą (choć chcieliby) wchodzić w etap pełnej dorosłości. Młodzi u progu dorosłości stają wobec dylematów, z którymi nie musieli zmagać się ich rodzice czy dziadkowie.

Po piąte, coraz częstszą strategią podejmowaną wobec projektu własnej dojrzałości jest odwlekanie „dorosłych” decyzji i wyborów i przesuwanie

w czasie wchodzenia w społecznie oczekiwane role społeczne. Możemy mówić przynajmniej o dwóch możliwych scenariuszach opóźnionej dorosłości (podobnego rozróżnienia dokonuje Brzezińska, nieco inaczej jednak definiując odraczenie i opóźnianie dorosłości, szerzej 2016: 24–26):

1. Dorosłość odraczana jako świadoma strategia młodych ludzi będąca konsekwencją powstrzymywania się od podjęcia najważniejszych wyborów na rzecz eksperymentowania, sprawdzania różnych możliwości i ścieżek. Dorosłość traktowana jest jako wyzwanie i wydaje się być częścią projektu własnego życia. Towarzyszące młodym ludziom ze strony bliskich osób moratorium na dorosłość odczytywane jest przez nich jako realizacja ich prawa do samostanowienia i wolnych wyborów;
2. Dorosłość opóźniona przez czynniki ponadjednostkowe, głównie ekonomiczne i strukturalne, to jest ograniczony dostęp do zasobów i sieci wsparcia. Dorosłość postrzegana jest jako ryzyko i unikana tak długo, jak to możliwe. „Można tu wskazać na brak wsparcia (nie tylko finansowego, ale także emocjonalnego i poznawczego) w najbliższym środowisku, możliwe ograniczenia fizyczne czy zdrowotne oraz indywidualne zasoby jednostki, wynikające z jakości i punktualności przebiegu jej dotychczasowego rozwoju emocjonalnego, poznawczego i społeczno-moralnego oraz efektu tego rozwoju w postaci różnych kompetencji” (Brzezińska 2016: 25).

Otwartym pozostaje charakterystyczne dla ery płynnej nowoczesności pytanie, czy i na ile toż-

samość determinuje społeczeństwo, jego normy i nakazy, a na ile jednostki, wybierając z mnogości ofert, kształtują własne „ja”. Jak wskazują niektóre badania, młodzi przedstawiciele klasy średniej i wyższej raczej skupiają się w okresie wczesnej dorosłości na samorealizacji (Benson, Furstenberg 2007), natomiast przedstawiciele klas niższych szybciej decydują się na realizowanie tradycyjnej ścieżki wchodzenia w dorosłość (Silva 2012: 508), młodzi z niższych klas raczej utożsamiają dorosłość głównie z obiektywnymi markerami – ze znalezieniem pracy i założeniem rodziny, natomiast młodzi o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym, w szczególności z większego miasta, bardziej skłaniają się do definiowania dorosłości jako fenomenu wielowymiarowego (uwzględniając zarówno markery obiektywne, jak i subiektywne), w tym podkreślania czynników psychologicznych (por. Plug, Zeijl, DuBois-Reymond 2003; Grotowska-Leder, Kudlińska 2018). Wiek w rozumieniu etapu rozwojowego badanych to kolejny czynnik różnicujący definiowanie dorosłości, na przykład dla uczniów dorosłość to częściej niezależność od rodziców, dla młodych dorosłych – niezależność finansowa, a dla dorosłych – wchodzenie w role rodzicielskie (Oleszkowicz, Misztela 2015).

Stawanie się dorosłym/dorosłą w ujęciu tożsamościowym i interakcyjnym

Tożsamość to złożony psychospołeczny konstrukt inspirujący do pogłębionych analiz zarówno psychologów, jak i socjologów. Wskazuje się, że tożsamość rozwija się przez całe życie, jednak przełomowy dlań moment to okres od adolescencji przez wczesną dorosłość, aż po pełną dorosłość. Jest to

proces, który przebiega na poziomie indywidualnym, czyli z poziomu własnych przeżyć, ego, postrzegania siebie i poczucia własnej wartości, jednak nie bez związku z wydarzeniami ponadjednostkowymi, znaczącymi innymi i strukturami społecznymi.

Tożsamość można odczytywać na kilka sposobów, a każdy z nich można rozpatrywać w odniesieniu do wieku (np. jako przestrzeń dla kształtowania się tożsamości osoby wchodzącej w dorosłość lub element tożsamości osoby dorosłej)⁵:

1. Tożsamość (indywidualna) jako konstrukt psychospołeczny to ujęcie zaczerpnięte z tradycji psychologicznej, głównie dzieł Erika Eriksona i Jamesa Marcii, podkreślające, że tożsamość to proces rozwojowy człowieka związany z doświadczaniem samego siebie, posiadaniem pamięci indywidualnej, samodefiniowaniem, o dających się wyodrębnić etapach, z których każdy musi zakończyć się pomyślnie rozwiązaniem zadaniem rozwojowym człowieka (Erikson 2004; Marcia 1980).

2. Tożsamość (indywidualna) jako status to ujęcie bardziej dynamiczne i wielowymiarowe niż poprzednie (bardziej statyczne i zamknięte), które zostało rozwinięte przez Alana Watermana (Waterman 1982; 1999; Luyckx, Goossens, Soenens 2006). W tym podejściu uwzględnia się nie tylko fakt istnienia zmian w procesie rozwoju tożsamości osobistej, ale również ich charakter (pro-

gresywne i regresywne), treść (nowe zadania, role i każde wyzwania pochodzące z otoczenia) oraz skutki dla jakości startu w dorosłym życiu.

3. Tożsamość (społeczna/grupowa) jako koncepcja siebie jako członka grupy to ujęcie bardziej socjologiczne przesuwające uwagę na czynniki społeczne, grupowe i kulturowe definiujące tożsamość jako koncepcję siebie zorganizowaną wokół i wynikającą z przynależności grupowej, na przykład członka narodowości, członka rodziny czy wreszcie reprezentanta pokolenia (Tajfel, Turner 1979). Tak rozumiana tożsamość jest podstawą więzi międzyludzkich oraz nawiązywania relacji międzygrupowych, w tym powstawania stereotypów, uprzedzeń i wykluczeń, trwania konfliktów.

4. Tożsamość wieku jako proces samokategoryzacji w odniesieniu do charakterystyki związanej z wiekiem (młody/stary), która często uwzględnia chronologię przełomowych wydarzeń życiowych, ich kolejność i punktualność. Tożsamość wieku jest kategorią wielokierunkową, może bowiem odnosić się do samopoczucia, wyglądu, zachowania czy zainteresowań, przy czym może być spójna albo stać w sprzeczności z wiekiem rzeczywistym, zarówno biologicznym, jak i społecznym (Westerhof 2010). I tak, badania pokazały (Barret 2003), że osoby o niskim statusie społeczno-ekonomicznym i niższym kapitale społecznym częściej niż te o wyższym statusie są postrzegane jako starsze niż rówieśnicy, co tłumaczy się faktem, że osoby takie doświadczają wszystkich ważnych tranzycji w skróconym czasie. Co więcej, tożsamość wieku często jest odzwierciedleniem stereotypów opartych na

⁵ Autorka zdecydowała się na wybór i analizę takich koncepcji tożsamości, które są uznane za najodpowiedniejsze dla analizy stawania się osobą dorosłą (por. Brzezińska 2017).

wieku, młodszy wiek kojarzony jest z bardziej pozytywnymi cechami, zaś starość i starzenie (zarówno biologiczne, jak i społeczne) często bywa przyczyną negatywnych konotacji i uprzedzeń (Westerhof 2010).

Każdy z wyżej omówionych elementów tożsamości osoby dorosłej może mieć zarówno wymiar subiektywny, będący wypadkową przekonania o samym sobie oraz przekonania na temat tego, co

inni o mnie sądzą, jak i wymiar społeczny, będący społecznym potwierdzeniem/uznaniem określonej tożsamości. I znów, wymiary subiektywny i społeczny mogą być spójne, ale mogą stać ze sobą w sprzeczności, na przykład gdy mężczyzna żywi przekonanie, iż dobrze realizuje role rodzinne, ale samowiedza ta stoi w sprzeczności z działaniami znaczących innych, na przykład żona wnosi o rozwód. Poniżej autorka prezentuje przykładowe treści autodefinicji omawianych typów tożsamości.

Tabela 1. Przykładowe treści elementów tożsamości osoby dorosłej.

	Wymiar subiektywny	Wymiar społeczny
Tożsamość indywidualna	„Jestem odpowiedzialny”. „Jestem osobą, która zawsze sobie radzi z przeciwnościami losu”.	„Inni radzą się mnie, bo uważają mnie za kogoś mądrego”.
Tożsamość społeczna	„Jestem dobrą matką”. „Jestem kompetentnym pracownikiem, dostałem awans”.	„Inni mówią, że zachowuję jak ktoś z pokolenia JP II”. „Podwładni uważają mnie za dobrego pracodawcę”.
Tożsamość wieku	„Jestem za młody, by pić alkohol”. „Jestem za stara na małżeństwo”. „Czuję się staro / Wyglądam na starą”.	„Rodzice twierdzą, że jestem niedojrzały jak na swój wiek”. „On zachowuje się jak młodziak”.

Źródło: opracowanie własne.

Tożsamość zatem rozumiemy jako zbiór cech jednostkowych pozwalających odróżnić daną osobę od innych oraz wypełnić treścią sposób postrzegania danej jednostki („kim jest?”, „jaka jest?”) oraz zbiór cech grupowych pozwalających uznać kogoś za przedstawiciela szerszej kategorii społecznej („częścią jakiej grupy jest?”), w tym za osobę (w pełni lub chociaż wystarczająco) dorosłą (by móc pełnić role

społeczne, w które wchodzi lub realizować społecznie oczekiwane zadania).

Aby młody człowiek mógł stać się w pełni dorosłym, musi pomyślnie rozwiązać swój kryzys tożsamości oraz osiągnąć tożsamość dorosłego. O ile w społeczeństwach tradycyjnych moment ten opierał się na rytualnym przyjęciu określonej tożsamości, o tyle

od czasu przejścia w erę nowoczesności i dalej, ponowoczesności, społecznie akceptowaną drogą osiągnięcia tożsamości dorosłego stało się moratorium psychospołeczne (tożsamościowe) (Erikson 2004)⁶. Moratorium tożsamościowe to okres potrzebny do zintegrowania elementów osobowości, to czas zawieszenia zobowiązań wobec młodych ludzi i przyzwolenie, by mogli eksperymentować, próbować i sami formować swe tożsamości. Z perspektywy młodego człowieka jest to odrzucenie społecznie narzuconych rozwiązań na czas potrzebny do zastanowienia się nad sobą. To niezwykle ważny proces, w trakcie którego młody człowiek poszukuje, odnajduje i wreszcie tworzy własną tożsamość, czyli formułuje taki zestaw cech i atrybutów specyficznych (osobistych i społecznych) pozwalających na identyfikowanie siebie i odróżnienie siebie od innych. W tej fazie młody człowiek poszukuje w sobie i w interakcjach z innymi odpowiedzi na pytania: „kim jestem?“, „kim chcę być?“, „jaki/jaka chcę być?“, przy czym pytanie „«kim jesteś?» ma sens tylko wtedy, gdy uważa się, że można być kimś innym niż sobą; tylko wtedy, gdy ma się wybór“ (Bauman 2004: 21). Młody człowiek staje jednak przed dwojakim ryzykiem. Z jednej strony deficyt możliwości nie wychodzi naprzeciw ambicji kształtowania własnej tożsamości zgodnie z własnymi oczekiwaniami. Z drugiej strony nadmiar możliwości prowadzić może do dezorientacji i tymczasowości wybranej tożsamości. Jak pisze Marcin Urbaniak, „dodatko-

wy problem z samookreśleniem w dobie płynnej nowoczesności to posiadanie zbyt dużej liczby wyborów w kształtowaniu obrazu samej/go siebie, gdy wszystkie wybory wydają się jednakowo atrakcyjne“ (2014: 13).

Proces ciągłego kształtowania tożsamości przebiega nie tylko w wymiarze świadomościowym, ale również, a może przede wszystkim, społeczno-interakcyjnym. Jak twierdzili symboliczni interakcyoniści, jednostka w trakcie wielu interakcji kreuje, odtwarza, modyfikuje i potwierdza własną tożsamość. Tożsamość jest bowiem nadawana i regularnie uznawana społecznie (Berger 2007). Jak pisze George Herbert Mead: „żadna jednostka nie ma takiego umysłu, który by działał po prostu sam w sobie, w izolacji od społecznego procesu życia, w którym się rozwinął lub z którego wyłonił, i w którym model zorganizowanego zachowania społecznego był mu od początku konsekwentnie wpajany“ (1975: 307). Takim zorganizowanym zachowaniem społecznym jest właśnie stawanie się osobą dorosłą. Wchodzenie w dorosłość i tożsamościowy wymiar tego procesu charakteryzują się kilkoma cechami, o których pisał Jeffrey Arnett w swej bodaj najbardziej dziś popularnej koncepcji wyłaniającej się dorosłości (*emerging adulthood*) (2004). Koncepcja wyłaniającej się dorosłości okazała się bardzo wpływowa i popularna, zdominowała dużą część analiz psychologów i socjologów analizujących współczesne przemiany tożsamości i wieku, jednak obecne są również głosy sceptyczne (Côté 2014; Syed 2015). Koncepcja Arneta może posłużyć jako inspiracja do rozważań nad cechami procesu wchodzenia w dorosłość właśnie w kontekście omawianej wyżej płynnej nowoczesności. Do tych cech zaliczyć można:

⁶ Współcześnie oczywiście również mamy jeszcze do czynienia z rytuałami wejścia w dorosłość, jak choćby religijne obrządki *bar micwa* w kulturze żydowskiej czy sakrament bierzmowania (przybieranie nowego imienia) w kulturze chrześcijańskiej. Jednakże współcześnie ceremonie „przejścia” odbywają się również w sferze profanum (np. organizowanie 18. urodzin), tracąc tym samym religijny, symboliczny dla całej społeczności wymiar tożsamościowotwórczy.

1. Poszukiwanie tożsamości – stająca się dorosłość to czas kontynuacji poszukiwań podjętych w okresie adolescencji, to wypróbowywanie wielu dostępnych możliwości, a następnie podejmowanie decyzji, które wybory są najodpowiedniejsze i w które warto się zaangażować na dłużej. Formowanie tożsamości w tym czasie koncentruje się na trzech dziedzinach: związkach intymnych, pracy zawodowej oraz światopoglądzie. W obszarze nawiązywania trwałych relacji młodzi dorośli wchodzą w relacje, by doświadczać intymności seksualnej, romantycznej i światopoglądowej, aby w końcu móc odpowiedzieć sobie na pytanie, „jaką osobą powinien być mój partner?“, „z kim chcę i potrzebuję być przez całe życie?“. Jeśli chodzi o aktywność zawodową, młodzi dorośli podejmują różne prace zarobkowe, oceniają je pod względem ich przydatności w dalszym życiu, dopasowania do własnych potrzeb i aspiracji, a także oceniają, czy wybrana praca mogłaby być elementem własnego stylu życia, a wreszcie odpowiadają na pytania: „w czym jestem kompetentny?“, „w czym się spełniam?“. Ostatnim elementem poszukiwania tożsamości jest kształtowanie światopoglądu, młodzi bowiem rekonstruują poglądy, przekonania i wartości nabyte w okresie adolescencji, czyniąc je spójnymi, trwałymi i bardziej „własnymi“. Poszukiwanie tożsamości może być interesującym czasem w biografii, ale – zwłaszcza w płynnej nowoczesności – nie jest wolne od ryzyk i lęku, a także niepowodzeń i rozczarowań. Poszukiwanie jednej i stałej tożsamości, indywidualności i wyjątkowości w dobie pluralizmu jest awykonalne, mimo że często rozpaczliwe, ponieważ jednostka boi się przybrać tożsamość

pozorną, pustą czy niemodną i tym samym stać się baumanowskim człowiekiem zbędnym (Bauman 2006b).

2. Brak stabilności jest nieodłącznym elementem wyłaniającej się dorosłości, albowiem młodzi dorośli to najbardziej zróżnicowana demograficznie (ale również społecznie, kulturowo, tożsamościowo) grupa rozwojowa. Brak stabilności jest cechą płynnej nowoczesności i wpływa na każdą sferę życia. W przypadku wchodzenia w dorosłość wiąże się z dużą i wielowymiarową niepewnością i lękiem dotyczącym: obranej drogi zawodowej („czy praca, którą wykonuję, będzie stała?“), wyborów życiowych („czy się nie pomyliłem/-am?“), przyszłości („jaka będzie?“, „jaki/jaka ja będę?“), własnych kompetencji („czy sobie poradzę?“), własnej tożsamości („czy ta, którą wybrałem/-am, jest najlepsza z możliwych?“) i tak dalej. Taki lęk w czasach płynnej nowoczesności jest ze swej definicji nieusuwalny i powoduje nieustanne poczucie zagrożenia przed zarówno przewidywalnymi, jak i nieuchwytnymi w dobie ponowoczesności zjawiskami.

3. Skupienie na sobie to kolejna kluczowa dla poszukiwania tożsamości i wyłaniającej się dorosłości w ogóle cecha przemian, jakie dokonują się w życiu młodych dorosłych. Dzieci i adolescenti najczęściej skupiają się na znaczących innych, dorośli zaś skupiają się na swoich dzieciach. Tylko okres stającej się dorosłości daje niepowtarzalną szansę skupienia uwagi i wszelkich aktywności na sobie samym. Dzięki skupieniu na sobie możliwe stają się: poznanie siebie i swoich potrzeb, samorozwój, zbudowanie poczucia swojej tożsa-

mości, poczucia własnej wartości i kontroli nad swoim życiem. Takie tymczasowe absolutyzowanie i fetyszycowanie siebie i swoich przeżyć pozwala na stanie się w pełni dorosłym w późniejszym okresie, które z kolei wymaga skupienia na innych osobach i na regułach życia społecznego w ogóle.

4. Poczucie bycia pomiędzy towarzyszy młodym wchodzącym w dorosłość ludziom od czasu adolescencji aż do osiągnięcia pełnej dorosłości. „Dorośle” role społeczne sfragmentaryzowały się, odrywając jedne aktywności życiowe od drugich, stąd nieustające poczucie młodych, że już nie są nastolatkami, jeszcze nie są dorosłymi. Jeśli linearny bieg aktywności składających się na dorosłość tak bardzo się rozciągnął jak w okresie płynnej nowoczesności, to kolejne zadania i role nie są od siebie już zależne, a przez to młodzi ludzie mogą czuć się dorosłymi w pewnych sferach, a pod pewnymi względami jeszcze nie. Ponowne zintegrowanie ról społecznych w jednostkowych biografiach w jednym momencie czasowym wydaje się już niemożliwe.

5. Poczucie posiadania wielu możliwości towarzyszy stającemu się dorosłemu nieustannie. Ten okres życia charakteryzuje się dużym optymizmem i wiarą we własne nieograniczone możliwości, w realność własnych planów. Młodzi niemający jeszcze wielu obowiązków i niepodejmujący odpowiedzialnych zadań śmielej eksperymentują z możliwościami, które podsuwa im życie, albowiem przekonanie o ograniczeniach i trudnościach dorosłości przychodzi na późniejszych etapach biografii. Młodzi dorośli chętniej

podjąją również ryzykowne zachowania w przekonaniu, że nic złego nie może się stać. Nie przewidują również niepowodzeń podejmowanych przez siebie decyzji, wierzą, że wszystko musi się udać. W dobie płynnej nowoczesności młodzi stanowią kategorię *homo elicens*, czyli „człowieka wybierającego” czy wręcz „skazanego na nieustające dokonywanie wyborów”, ciągle odrzucającego jedne możliwości i wybierającego inne, równie niestałe, tymczasowe i niepewne. Dzisiejszy człowiek częściej prowadzi konsumpcyjny styl życia, nie tylko w wymiarze materialnym, ale również w obszarze wartości, relacji z innymi i wszelkich aktywności (zawodowych, edukacyjnych, spędzania wolnego czasu). Taki „syndrom konsumpcyjny” – jak pisze Bauman (2007: 131) – to stan gloryfikowania przemijania i nowości, niespełnienia, braku umiaru, preferowania zysku, natychmiastowego zadowolenia, własnego sukcesu i marnotrawienia w miejscach stałości, dobra ogółu i odroczonej satysfakcji.

Ponadto proces osiągania pełnej dorosłości w płynnej nowoczesności to coraz częściej ścieżka adaptowania się do nowych zmian niż strategia realizowania odgórnie wyznaczonych społecznych oczekiwań i normatywnych nakazów. Bo – jak twierdzi twórca koncepcji płynnej rzeczywistości, Zygmunt Bauman – „Zamiast jednolitej dla wszystkich poczynań i pozbawionej alternatyw drogi właściwej, pojawiają się liczne ścieżki, z których każda wiedzie gdzie indziej” (1996: 10; por. Bauman 2006a). A, jak pisze Marcin Urbaniak, „W warunkach płynnej nowoczesności główną kompetencją jest szybka adaptacja do zmiennych warunków, co przejawia się przede wszystkim w umiejętności błyskawicznego

zapominania, usuwania, porzucania i pozbywania się tego, co się posiadało i co stało się niedochodowe, niemodne oraz niepraktyczne. Dzieje się tak w każdej sferze – gdy chodzi o posiadaną wiedzę i przekonania, miejsce pobytu i wykonywany zawód, czy też aktualnego partnera/partnerkę” (2014: 9).

Materiał badawczy

Podstawą analiz zaprezentowanych w niniejszym artykule były wywiady jakościowe stanowiące część badań empirycznych prowadzonych w ramach projektu badawczego „Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce”⁷. Na potrzeby niniejszego tekstu analizie poddano część materiału zebranego w ramach dwóch zadań badawczych poświęconych doświadczeniom wchodzenia w dorosłość, podczas których badani wielkowiejscy narratorzy opowiadali o własnych i pokoleniowych ścieżkach wchodzenia w dorosłość, trudach i ułatwieniach osiągnięcia dorosłości w dzisiejszych niepewnych czasach.

Wywiady przeprowadzono ze ściśle dobraną grupą badawczą, którą stanowiły:

- osoby, które pełnoletniość osiągnęły w momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej (przedstawiciele „kohorty 1986”, czyli w momencie wywiadów grupowych miały 30 lat, a podczas prowadzenia wywiadów indywidualnych 31 lat),

- osoby dorastające w biologicznych rodzinach pochodzenia,
- osoby mieszkające w Łodzi od minimum rok przed przeprowadzeniem wywiadu oraz jednocześnie między 14 a 18 rokiem życia (lub dłużej).

Nadto grupa badawcza została skonstruowana w taki sposób, aby stanowiły ją osoby o wewnętrznie zróżnicowanej (z góry przez badaczy określonej) charakterystyce społeczno-ekonomicznej uwzględniającej zróżnicowaną sytuację zawodową, rodzinną i mieszkaniową. Założono i zrekrutowano taką grupę badawczą (liczącą w sumie 58 osób), w której respondenci reprezentowali przynajmniej jeden z następujących typów (konfiguracji cech społeczno-demograficznych):

1. respondent posiada:

- rodzinę prokreacji (małżonek + dzieci), z którą tworzy gospodarstwo domowe
- samodzielność mieszkaniową (nie mieszka z rodzicami/teściami)
- samodzielność ekonomiczną ze stałym – stabilnym w przekonaniu respondenta – zatrudnieniem

2. respondent:

- posiada rodzinę prokreacji (małżonek + dzieci), z którą tworzy gospodarstwo domowe
- posiada samodzielność mieszkaniową
- jest osobą nieaktywną zawodowo

3. respondent posiada:

- własną rodzinę

⁷ Celem projektu było ustalenie zakresu, w jakim instrumenty polityczno-instytucjonalne stanowią skoordynowaną politykę wobec procesu osiągnięcia dorosłości przez młodych Polaków, jednak ogromny materiał badawczy, jaki uzyskano w trakcie sześciu zadań badawczych, pozwolił na prowadzenie wielu pogłębionych analiz. Niektóre z nich zostały zaprezentowane w niniejszym numerze czasopisma.

- samodzielność mieszkaniową
- samodzielność ekonomiczną przy niestabilnym zatrudnieniu (na umowę cywilno-prawną)

4. respondent:

- posiada własną rodzinę
- współdzieli gospodarstwo domowe z rodzicami
- posiada samodzielność ekonomiczną – posiada źródło utrzymania

5. respondent:

- jest w związku partnerskim bez dzieci
- mieszka z partnerem
- posiada samodzielność finansową

6. respondent:

- jest singlem
- nie mieszka z rodzicami
- ma źródło utrzymania (obojętnie jakie)

7. respondent:

- jest singlem
- mieszka z rodzicami
- nie jest samodzielny ekonomicznie (nie posiada samodzielnego źródła utrzymania)

8. respondent:

- jest samodzielnym rodzicem (bez innych charakterystyk)

Grupa badawcza nadto była zróżnicowana pod względem podstawowych cech społecznych, to jest grupa kobiet i mężczyzn była niemal tak samo liczna. Jeśli zaś chodzi o wykształcenie, to przeważały osoby z wykształceniem średnim i wyższym, choć

nie brakło respondentów z wykształceniem gimnazjalnym i zawodowym.

Metoda

Łącznie poddano analizie 3 zogniskowane wywiady fokusowe (w których wzięło udział 28 łodzian i łodzianek) oraz 30 indywidualnych wywiadów pogłębionych (quasi-biograficzne).

Badacze posługiwali się dyspozycjami do wywiadów: scenariuszem FGI i poszukiwaną listą zagadnień w IDI. Narratorzy byli pytani między innymi o:

1. Definiowanie dorosłości:

- Co to znaczy być dorosłym w dzisiejszych czasach?
- Jakie są społeczne oczekiwania wobec młodych ludzi?
- Jakie były wizje dorosłości na poszczególnych etapach życia?
- Jakie doświadczenie uznają za wkroczenie przez nich w dorosłość?

2. Przebieg procesu wchodzenia w dorosłość (w porządku biograficznym):

- Jak przebiegała ta ścieżka krok po kroku począwszy od około 15. roku życia z uwzględnieniem w szczególności kariery edukacyjnej, zawodowej, rodzinnej, rozwoju osobistego i tożsamościowego?
- Jakie były i są oczekiwania i potrzeby, żeby stać się w pełni dorosłym?
- Jak kształtowały się sieci społeczne, w tym sieci wsparcia w okresie stawania się osobą dorosłą?

Podczas wywiadów grupowych zastosowano także technikę TNZ (testu niedokończonych zdań), która pozwala odtworzyć wyobrażenia, definicje, koncepcje czy skojarzenia na wybrany temat, której zadaniem było ujawnienie prywatnych opinii, nieuświadomionych lub nieujawnianych postaw respondentów wobec jakiegoś zagadnienia. Test zawierał następujące zdania do uzupełnienia: Dorosłość jest to..., Być dorosłym oznacza..., Dorosły mężczyzna jest jak..., Dorosła kobieta jest jak...

Wywiady realizowano w metodologicznym paradygmacie jakościowym. Zastosowano techniki: 1. zogniskowanego wywiadu grupowego (FGI) oraz 2. indywidualnego wywiadu pogłębionego (quasi-biograficznego). Wybrano te techniki ze względu na ich zalety i wskazania metodologiczne:

1. Zogniskowane wywiady fokusowe zastosowano, aby poznać opinie oraz wzory postrzegania, myślenia, oceniania i zachowania się, dokonać rekonstrukcji społecznych znaczeń i grupowych doświadczeń. Zaletą wywiadów grupowych okazało się wykorzystanie potencjału procesów grupowych, albowiem uczestnicy, oddziałując na siebie, wykazują wyższą aktywność i kreatywność. Interakcje grupowe ułatwiają wyrażanie emocji, nieuświadomionych lub trudnych do wyrażenia opinii. Dodatkowo, sami w trakcie dyskusji weryfikują swoje poglądy, dochodząc często do wspólnej konkluzji, co zwiększa trafność uzyskiwanych informacji. Zaletą wywiadów grupowych jest również zbieranie informacji od relatywnie wielu respondentów w relatywnie krótkim czasie.

2. Wybór i znaczenie metody biograficznej jako całego podejścia badawczego umożliwiającego uchwycenie wielowymiarowości i procesualności osiągania dorosłości z uwzględnieniem kontekstu społecznego okazał się trafny i uzasadniony. Wywiad quasi-biograficzny pozwolił bowiem na naturalną samoekspresję badanych, na dotarcie i odtworzenie ich świata społecznego, tak jak oni go przeżywają, postrzegają, rozumieją, interpretują, z całym kontekstem społecznym. Celem narracji jest uzyskanie informacji o interesujących badacza fazach życia narratora, zwłaszcza tych najbardziej problematycznych pod pewnymi względami. W przypadku podjętych badań najważniejsze są fazy i dynamika procesu stania się osobą dorosłą w doświadczeniu biograficznym. Doświadczane przez jednostkę takie fazy i opowiadane w narracji są odtwarzane w takim samym porządku. Dzięki temu narracja ujawnia, co się działo w przestrzeni społecznej narratora z punktu widzenia uczestniczących i działających w niej jednostek.

Wywiad fokusowy dostarczył indywidualnych i grupowych definicji takich zagadnień jak wizje i sposoby rozumienia dorosłości, a także umożliwił rekonstrukcję możliwych ścieżek wchodzenia w dorosłość w dzisiejszych ponowoczesnych czasach wraz z cechami tego procesu, takimi jak: wolność (sposobów autokreacji, podejmowania wyborów życiowych, eksperymentowania, odwlekania zadań społecznie uznanych za konieczne do zrealizowania w określonym czasie), mnogość (możliwości, wyboru), ale również nietrwałość (struktur, instytucji), niepewność (przyszłości, obowiązujących zasad i norm). Ujawniały się również opisy

zdarzeń i punktów zwrotnych biografii połączonych z wzorami i znaczeniami dorosłości i procesu jej osiągania.

Wywiad pogłębiony z kolei ułatwił wyłonienie narracyjnych, opisowych i argumentacyjnych fragmentów biografii. W narracji narratorzy rekonstruowali przebieg biografii, w części argumentacyjnej narratorzy podejmowali próbę oceny, podsumowań, przedstawiali własne teorie na temat zdarzeń, których doświadczyli. Dzięki temu zrekonstruowano 30 biografii z uwzględnieniem szczególnych zdarzeń, jak transycje z edukacji na rynek pracy, z domu rodzinnego do własnego gospodarstwa domowego oraz formowania związków intymnych i niekiedy rodzin. Wywiady ukazały z jednej strony charakterystyczne dla czasów ponowoczesności wielość i różnorodność doświadczeń oraz z drugiej strony fazy procesu wchodzenia w dorosłość, ich typowe i wspólne elementy, mimo pewnego chaosu całego procesu.

Analiza danych

Analizę zebranego materiału prowadzono w sposób jakościowy poprzez wielokrotne czytanie transkrypcji wywiadów w całości i we fragmentach oraz robienie notatek (fiszek). Następnie wyłaniano najważniejsze kategorie analityczne i wokół nich ponownie odczytywano transkrypcje, aż do nasycenia teoretycznego. Dokonano analitycznej abstrakcji, czyli wyłonienia specyficznych i ogólnych cech analizowanego przypadku oraz zestawienia ich z innymi przypadkami. Najważniejszym zadaniem jest w tej fazie opisanie zależności, przejść i relacji między strukturalnymi procesami biografii; po-

równanie kontrastowe, czyli porównanie pierwszego przypadku z kolejnymi, podobnymi tematycznie przy użyciu kategorii uzyskanych na drodze analitycznego abstrahowania; wreszcie generowanie modelu teoretycznego, którego celem jest określenie typów procesów społeczno-biograficznych, czyli zależności między procesami biograficznymi i społecznymi. Analizy prowadzono przy wsparciu programu NVivo 11.

Materiał został zanalizowany z wykorzystaniem instrumentarium pojęciowego i jakościowych wyników analiz z obszaru kilku nurtów i tradycji badawczych:

- a. teorii płynnej nowoczesności Zygmunta Bauman,
- b. teorii tak zwanej wczesnej dorosłości (głównie koncepcji *emerging adulthood* Jeffrey Arnetta),
- c. teorii tożsamości (głównie ujęć statusowych oraz interakcjonistyczno-symbolicznych).

Do analiz kontekstu historyczno-kulturowego wykorzystano tezy o płynnej nowoczesności Zygmunta Bauman, ponieważ trafnie opisują one współczesne cechy i trendy życia społecznego, w tym przemiany takich instytucji, jak rodzina, rynek pracy czy edukacja. Połączenie koncepcji socjologicznych i psychologicznych pozwoliło uchwycić jednocześnie procesualność, rozwojowość i wielowymiarowość tożsamości z jednej strony, a z drugiej jej kontekst cech globalno-ponowoczesnego świata. W części poświęconej wynikom analiz przedstawiony zostanie zatem proces osiągania dorosłości oczami

wielkomiejskich młodych dorosłych, to jest łodzian i łodzianek urodzonych w 1986 roku, wychowywanych w biologicznych rodzinach pochodzenia, czyli znajdujących się w podobnej sytuacji prawno-instytucjonalnej w momencie wejścia w pełnoletność (rozwiązania prawa krajowego oraz unijnego z roku 2004), ale jednak wewnętrznie zróżnicowanych pod względem sytuacji zawodowej, rodzinnej i mieszkaniowej.

Bogaty materiał empiryczny wskazał, że tożsamość osoby dorosłej jest psychospołecznym fenomenem podlegającym ciągłym przeobrażeniom zarówno w wymiarze indywidualnej biografii, jak i w wymiarze społeczno-kulturowego konstruktów. Wielowymiarowość tego fenomenu wyraża się w tym, że tożsamość dorosłego odnosi się do kilku aspektów: biologicznych, kulturowych, psychologicznych, społecznych. Korzystając z dorobku tradycji eriksonowsko-marciowskiej oraz późniejszych prac autorstwa Watermana nad rozwojem tożsamości indywidualnej, a także symboliczno-interakcjonistycznej tradycji badań nad tożsamością, w tym społeczną, a następnie adaptując lub na nowo operacjonalizując ich instrumentarium pojęciowe, podjęto wysiłek odtworzenia procesu stawania się dorosłym w ujęciu tożsamościowo-interakcyjnym. Proces osiągnięcia dorosłości uznano za tak zwany proces stawania się (*becoming*), opiera się on bowiem na doświadczeniu i ciągłym rewidowaniu własnej tożsamości w odniesieniu do nowych sytuacji, nowych praktyk i nowych partnerów interakcji (Becker, Strauss 1956; Hughes 1958 za: Marciniak 2010: 183). Autorka definiuje **proces stawania się dorosłym jako proces nabywania nowej/nowych tożsamości przez jednostkę, która za dorosłą została uznana w toku in-**

terakcji międzyludzkich oraz w obliczu wyzwań, jakie niesły kluczowe wydarzenia – tak zwane tranzycje, to jest opuszczenie domu rodzinnego, ukończenie edukacji, znalezienie pierwszej i kolejnej pracy, wejście w związek intymny, w tym zawarcie małżeństwa, posiadanie dzieci, a także za dorosłą sama siebie uznaje, przynajmniej częściowo, stopniowo dążąc do nabycia tożsamości osoby dorosłej.

Poniżej przedstawiono charakterystykę procesu stawania się osobą dorosłą w kontekście cech życia w dużym mieście w erze ponowoczesności.

Wyniki badań

Wywiady indywidualne i grupowe przeprowadzone z młodymi dorosłymi potwierdziły, że proces osiągnięcia tożsamości osoby dorosłej jest doświadczeniem złożonym, nierzadko trudnym, oferującym mnogość możliwości, ale również pełnym napięć, obaw i ryzyka. Nadto proces stawania się u każdej niemal jednostki przebiega w inny sposób i w innym tempie. Również w sensie tożsamościowym proces stawania się dorosłym jest zróżnicowany (biorąc pod uwagę długość trwania etapów, ich kolejność czy punktualność), w dużej mierze zależny od pracy nad tożsamością. Z drugiej strony czynniki społeczne, prawne i kulturowe interweniują i wpływają na kształt zbiorowych doświadczeń pokoleniowych, czyniąc je do pewnego stopnia (choć mniejszego niż kilka dekad temu w czasach społeczeństwa przemysłowego) przewidywalnymi o wspólnym minimum doświadczeń, jak chociażby dorastanie w środowisku wielkomiejskim z wynikającą z tego faktu szerszą ofertą instytucji rynku

edukacyjnego, zawodowego (w tym możliwości pracy zarobkowej w krajach unijnych), mieszkaniowego czy realizowania pasji. Nadto czynniki psychologiczne, a nawet biologiczne (w tym fizjologiczne) porządkują etapy rozwoju psychicznego, tożsamościowego, fizycznego i społecznego jednostek.

Mając świadomość różnorodności doświadczeń tak wielu narratorów, założono jednak, że możliwe jest zrekonstruowanie procesu stawania się dorosłą/dorosłym w jego możliwie typowym przebiegu. Podjęto próbę uchwycenia i ukazania w postaci etapów procesu wchodzenia w dorosłość w tożsamościowym wymiarze przyjmowania autodefinicji osoby dorosłej. Stawanie się osobą dorosłą będzie zatem procesem o dających się wyodrębnić w ujęciu temporalnym następujących fazach:

1. „Rozproszenie tożsamości” to faza, w której młody człowiek doświadcza wielu zmian związanych z własnym rozwojem biologicznym, fizycznym, hormonalnym i społecznym. Nowe okoliczności stanowią bodźce, które dla nieustrukturyzowanej jeszcze osobowości są trudne do przepracowania w sposób konstruktywne. Młody człowiek żywi przekonanie o braku wpływu na swoje życie, świat zewnętrzny jawi się jako obcy, chaotyczny, trudny do kontrolowania własnymi siłami. Młody człowiek w tej fazie jest często niezainteresowany swoją przyszłością, z trudem przychodzi mu podejmowanie własnych decyzji. Na tym etapie praca nad własną tożsamością przejawia się strategiami biernego poddania się losowi lub podejmowania wyborów o najmniejszych konsekwencjach (które często są „pójściem z prądem”).

Tak wspominają ten nastoletni jeszcze okres w życiu narratorzy:

Wymyśliłem, że wybiorę sobie liceum najbliższe domu. Wybrałem najbliższe, bo po mojej szkole gimnazjalnej mogłem iść do dowolnego i poszedłem do najbliższego, co było fatalnym wyborem. [...] Później nie chciałem iść na studia, nie widziałem w tym większego sensu, ale nie miałem też pomysłu, co ze sobą zrobić. Moi rodzice tym razem// moja mama poprosiła, żebyśmy porozmawiali z synem ich znajomych, który kończył informatykę, a później operatorkę w Katowicach, więc chyba jemu też studia nie leżały za bardzo, ale że był na informatyce i przekonał mnie argumentem „Idź sobie na te studia, pobaw się parę lat i zastanów się, co chcesz robić, bo w tym momencie skoro nie wiesz, to może lepiej pójść na te studia”. Była to fatalna rada, z perspektywy czasu, no ale poszedłem na studia na... no i było ciężko, aj, bardzo ciężko. I myślę, że z tego powodu, że było ciężko, skończyłem te studia, jestem magistrem inżynierem. (IDI/Ł/R6)

Może wtedy też to wynikało moje myślenie trochę z lenistwa, no bo język miałem w małym palcu, mówię, dobra, pójdzie się na studia, to śmignie się pięć lat nawet nie wiadomo kiedy, nie będzie problemów z językiem. (IDI/Ł/R1)

Po maturze... no taki wiek głupi i stwierdziłem, że jednak nie chce mi się iść na politechnikę i poszedłem na uniwersytet. (IDI/Ł/R5)

Narratorzy wspominają ten etap w życiu jako zdeorganizowany z jednej i beztroski z drugiej strony, a siebie jako bezradnego wobec pierwszych społecznych oczekiwań. Pierwsze wybory życiowe (najczę-

ściej jest to wybór szkoły) będące odpowiedzią na społeczne wymagania bywają nietrafne, co uświadamiane jest jednak dopiero w następnych fazach osiągnięcia dorosłości.

2. „Przejęcie tożsamości” to etap, w którym młody człowiek poszukuje osób i pomysłów, które mogłyby mu nadać sens własnym działaniom. Człowiek nabiera również przekonania o dużym wpływie czynników zewnętrznych na swoje dalsze życie. Znaczący inni odgrywają ważną rolę w kształtowaniu się tożsamości młodego człowieka, a ich model życia uznawany jest przez dorastającego człowieka za stabilny i atrakcyjny. Wchodzący w dorosłość człowiek często idealizuje znaczących innych oraz reprezentowane przez nich wybory. Takie tymczasowe przejęcie tożsamości osoby dorosłej, choć raczej bierne, pełni ważną rolę, jest początkiem własnej drogi. Przejęty model dorosłości jest konstrukcją, wokół której w późniejszym okresie życia młody człowiek może nadbudować własną tożsamość, dlatego też młody człowiek wykonuje dużą pracę nad tożsamością przejętą tak, by sobie i innym uzasadnić, że wybór jest dobry.

Tak o tym momencie swojego życia opowiada jeden z narratorów:

Mam starszego brata o 8 lat... tak też zawsze na niego patrzyłem i mi się wydawało, że jak będę w jego wieku, czyli tak no wtedy miałem 16, no to będę tak mieć pewnie 26–27 lat, to będę mieć żonę, dwójkę dzieci, dom, psa i wszystko będzie super, po prostu scenariusz, tak? [...] No takie modelowe ma rzeczywistość małżeństwo, rodzina, życie. I wydawało mi

się, że u mnie też tak będzie, odkąd na niego gdzieś patrzyłem jak u niego to się układa. [...] Tak że gdzieś tam byłem inspirowany przez siostrę, jeżeli chodzi o pierwszy wybór, a później, jeżeli chodzi już o pracę taką docelową, stałą, to po rozmowie z bratem starszym. (IDI/Ł/R1)

Na tym etapie kształtują się pierwsze wizje dorosłego życia. Zwykle są one w całości lub znacznej części „zapożyczone” od bliskich i ważnych osób, ponieważ młody człowiek nie ma jeszcze pełnego rozeznania w ofercie, jaka jest mu dostępna (biorąc pod uwagę takie czynniki ułatwiające albo ograniczające wybór ścieżki życiowej jak miejsce zamieszkania, płeć, kapitał rodzinny).

3. „Rozczarowanie” to etap, w którym przybrana tożsamość nie daje poczucia satysfakcji, młody człowiek nabiera bowiem coraz więcej wątpliwości co do przybranej maski i dokonanych wcześniej wyborów. Tym większe rozczarowanie i większe zaangażowanie w poszukiwanie dalszej, ale własnej drogi, im większe fetyszyzowanie tożsamości przybranej. Bezkompromisowość obecna na poprzednim etapie ma swoje konsekwencje, ponieważ wiele wysiłku młody człowiek włoży, aby przeformułować dotychczasową nie do końca własną tożsamość i przekonać do nowej tożsamości innych. Bywa jednak i tak, że rozczarowanie przychodzi szybciej, szybciej przynosząc krytyczną ocenę własnych działań oraz chęć do zmiany tożsamości.

Ja sam sobie tych studiów nie opłacałem, tylko one były opłacane przez moich rodziców i trochę to było tak pod ich naciskiem, naciskał mnie czas... więc to

nie były do końca te studia, które bym// dzisiaj już bym nie podjął na przykład takiej decyzji studiowania tego samego, poszedłbym w innym kierunku. I muszę powiedzieć, że akurat te studia, które skończyłem, to właśnie no dzisiaj bym wybrał inne. (IDI/Ł/R4)

To była sytuacja taka, że ja rzuciłem te studia po jakimś tam nieudanym egzaminie z prawa, a główną przyczyną tego było to, że ja chodziłem na te studia na specjalizację marketing, moim wykładowcą był bardzo młody profesor, który bardzo ciekawie opowiadał o tych wszystkich rzeczach, które gdzieś się tam działy, to były początki, wiesz, Internetu, YouTube'a, tego, z czym tak naprawdę dzisiaj mamy styczność. Ale ja byłem gościem, który wtedy, mając te 22 lata, ja prowadziłem trzy sklepy internetowe w tej firmie, w której ja pracowałem. [...] No i ja na tych zajęciach z tego marketingu gdzieś kiedyś się bardzo pokłóciłem z tym moim wykładowcą, bo dla mnie jakby nauka z książek, które były napisane w Ameryce 10 lat temu i są totalnie nieaktualne, to dla mnie, no nie wiem, to jest jakaś profanacja, ja nawet nie mam jakiegoś słowa, które oddałoby to, co ja czułem w tamtym momencie, w sensie, że ja nie chciałem się z tym zgodzić. Mieliśmy jakieś zajęcia odnośnie handlu internetowego i ja się z nim pokłóciłem właśnie na jakiejś takiej zasadzie, że on mi coś powiedział, a ja mu powiedziałem, że to zupełnie inaczej wygląda. I on mnie potraktował tak bardzo z góry w sensie, że co ja mogę wiedzieć. No i ja mu tam odszczekałem, że akurat wiem, bo zajmuję się tym, tym i tamtym i w rzeczywistości to wygląda inaczej. I on gdzieś... musiałem mu też strasznie wjechać na ambicję i na jego dumę, bo on mi wtedy powiedział, że „On mnie, kurwa, nie przepuści”. (IDI/Ł/R3)

Okres rozczarowania to także czas zmagania się z wieloma negatywnymi i trudnymi emocjami: poczuciem chaosu, poczuciem braku kontroli nad własnym życiem, frustracją, niepewnością co do przyszłości:

Ja byłem wtedy bardzo zagubiony, nie byłem sobie w stanie ufać, w sensie, że to, co myślę, to, co czuję jest okej i że tak powinno życie funkcjonować i że tak może to wyglądać, bo... jakby totalnie w tym nie byłem. No to jest właśnie to, zaufanie do siebie. To jest ta cecha, o której mówię. Wiesz, że sobie poradzisz. A jak upadniesz, to upadniesz. Poleżysz i wstaniesz. A jak nie wstaniesz, no to poleżysz jeszcze chwilę i wstaniesz, i pójdziesz dalej. Tylko trzeba sobie ufać. Ja tego zaufania bardzo długo nie miałem. (IDI/Ł/R3)

Na tym etapie praca nad tożsamością to rozprawianie się z własnymi wyborami, własnymi osiągnięciami i ambicjami skonfrontowanymi z możliwościami i ograniczeniami. Młody człowiek rozważa też możliwe ścieżki swojego życia, również te utracone, czy niezrealizowane marzenia. Taki „rachunek sumienia” często przyspiesza decyzję o zmianach, na przykład o zmianie kierunku studiów czy zmianie zawodu.

Bo tak naprawdę się urodziłem z jakimś poczuciem estetycznym i jakby ten instynkt pozwala mi funkcjonować. Więc gdyby ktokolwiek wcześniej był w stanie wykryć we mnie coś takiego i pomóc mi się rozwijać, myślę, że byłbym w innym miejscu swojego życia. A może bym nawet tutaj nie doszedł. (IDI/Ł/R3)

4. „Poszukiwanie i planowanie” to kolejny etap, którego istotą jest podjęcie strategii zaradczej

wobec własnej frustracji, jaką jest początek własnego poszukiwania nowych dróg, dostępnych możliwości, które byłyby zgodne z własnymi potrzebami i wartościami młodego człowieka, ale również poszukiwanie nowych wzorców do naśladowania.

Ja całe życie jako facet tak naprawdę borykałem się z problemem takiego... szukania jakiegoś męskiego wzorca. Bo mój ojciec też takim wzorcem dla mnie nie był. I mając lat chyba 18, spotkałem na swojej drodze takiego człowieka, który był ojcem mojej pierwszej poważnej dziewczyny, z którą miałem związek trzyletni. I to był gość, który tak naprawdę bardzo, bardzo, bardzo wiele rzeczy mnie nauczył i gdzieś zobaczył jakiś tam potencjał we mnie i przez trzy lata tak naprawdę my byliśmy najlepszymi kumplami. Ale to był bardzo mądry naprawdę gość, który nie miał jakiegoś super doświadczenia, ale on miał przeogromnie wielką taką życiową mądrość, o której opowiadał i takie bardzo proste podejście do życia. No przeogromny sukces też odniósł, i finansowy, i rodzinny, jakby na wielu płaszczyznach. Bardzo konsekwentny gość. I to on tak naprawdę, jak rozpoczynałem studia, gdzieś miał na mnie bardzo, bardzo duży wpływ. (IDI/Ł/R3)

Jest to etap intensywnej pracy umysłu, ciągłego wyobrażania sobie siebie w nowej tożsamości, rozmyślenia nad możliwymi ścieżkami, marzeń i planowania własnej przyszłości i życia w zgodzie z nową tożsamością, czyli jak to może być i jak to będzie być osobą w pełni dorosłą. Młody człowiek konsultuje, radzi się, porównuje swe plany ze ścieżkami życiowymi innych ludzi, tak by wreszcie zdecydować (mniej lub bardziej zaplanować), jakie podejmie kroki na najbliższy czas. Pierwsze decyzje o zmia-

nie lub porzuceniu kierunku studiów, o wyborze zawodu, rozważania o sensowności zamieszkania samodzielnie to charakterystyczne dla tego etapu zadania.

5. „Próbowanie nowych tożsamości” to etap podejmowania pierwszych działań zgodnych z własnymi wyobrażeniami, potrzebami i wartościami. Młody człowiek podejmuje duży wysiłek czasowy, finansowy i organizacyjny, aby dojść do wyobrażonej tożsamości. Zmiana na skutek zmierzania się z nowymi zdarzeniami i skutkami podjętych wcześniej zobowiązań to podstawowa cecha tego etapu. Młody człowiek po raz pierwszy samodzielnie i świadomie działa, czyli podejmuje pierwszą pracę, nawiązuje pierwszą intymną relację oraz podejmuje inne działania, które stanowią wyobrażoną treść wybranego przez siebie modelu życia dorosłego. Dzięki temu utwierdza się, samo-przekonuje do sensowności podjętego planu.

Ja poczułem pierwszy raz w życiu, że naprawdę chcę to robić, że gdzieś szukałem swojej drogi artystycznej, wiesz, tak naprawdę. Bo spełniałem wtedy swoje marzenia, które miałem za dzieciaka. (IDI/Ł/R3)

Jeszcze w toku studiów, bo to też będzie miało duże znaczenie, wyjechałem na Erasmusa, co spowodowało... Myślę, że właśnie wtedy się zacząłem bardzo rozwijać jako osoba i usamodzielniać, no bo... nic nie uczy chyba tak człowieka jak wyjazd na parę miesięcy samemu z dala od mamy, taty, kolegów, znajomych, mieszkanie na własną rękę, funkcjonowanie za... nie tyle swoje pieniądze, bo akurat pieniądze były unijne czy tam państwowe, już jak tego

by nie nazwać, kto je dawał to też inna sprawa, ale no funkcjonowanie po prostu po swojemu, tak, że nie miałem nikogo obok siebie, kto mógłby mnie na miejscu wesprzeć. (IDI/Ł/R2)

6. „**Tożsamość moratoryjna**” to etap eksperymentowania z własną tożsamością i aktywnościami składającymi się na dorosłość, to ciągłe, nieraz burzliwe zmienianie zainteresowań i zobowiązań, wymienne identyfikowanie się z różnymi, często sprzecznymi wartościami. W praktyce okres ten to podejmowanie różnych aktywności zawodowych, poszukiwanie własnego światopoglądu, wchodzenie w kolejne krótkotrwałe relacje intymne i różne grupy rówieśnicze, zmiana miejsca zamieszkania, hobby, a nawet ideologii czy wiary. Charakterystyczne dla tego etapu jest jego społeczne fetyszizowanie wyrażające się w zbiorowym przyzwoleniu na opóźnianie wejścia w dorosłość, usprawiedliwianie młodych unikających dłuższego zaangażowania w aktywności, a nawet wspieranie odraczania dorosłości.

O specyfice moratorium na dorosłość w czasach indywidualizacji, wolności współczesnych czasów świadczy fragment biografii jednego z narratorów:

Pomiędzy liceum a studiami zrobiłem sobie rok przerwy właśnie, tam chodziłem do szkoły, do liceum też w Meksyku. No i postanowiłem sobie zrobić rok przerwy po studiach, żeby podróżować, chciałem też do Chin pojechać, na Kubę... No i też szukałem prac w międzyczasie, ale nie miało to większego sensu, w tym momencie nie było w Polsce miejsca dla naukowców specjalistów. [...] No i rozmowy o pracę

były śmieszne. [...] jak chciałem zarabiać więcej, to to nie było możliwe albo praca w ogóle była, no, nie dla mnie. I pracy nie udało mi się wtedy znaleźć takiej, która by mnie ciekawiła. Postanowiłem nie pracować, ponieważ uznałem, że... nie warto. Że jeżeli mam pracować na zmianę, trzy zmiany po osiem godzin w pracy albo i więcej, a później jeszcze w domu nad tym siedzieć i rozkminiać te rzeczy, żeby dawać radę przez najbliższe 5–6 lat, czyli te dobre lata mojego życia [...] i doszedłem do wniosku, że mam to w poważaniu zupełnie i jeżeli nie będzie pracy, która mnie ciekawi, żebym mógł się dla niej poświęcić, tylko mam robić coś, czego ja nie chcę, co mi się nie podoba, to tego nie będę robił. Zresztą mój kolega mi bardzo pomógł w podjęciu tej decyzji, bo [...] on mówi, „Boże, ja jutro do pracy tutaj idę. Jezu, jak ja nie chcę”. Pomyślałem, że, kurczę, nie chcę tak reagować na widok mojej pracy, nie chcę się kurczyć, zamykać twarzy w rękach, że to mnie nie interesuje. Chrzanię to, nie idę do pracy. [...] Dla mnie ważne jest, żeby to życie było wytrawne, żeby coś się działo, żeby poszerzać horyzonty, żeby wyjść z tej strefy komfortu, a ta praca nie opiera się w ogóle już, że rozwijam się w jakikolwiek sposób. (IDI/Ł/R6).

7. „**Tożsamość osiągnięta**” to ostatni etap formowania się tożsamości, osobowości i roli człowieka dorosłego zgodnych z aktualną i możliwie świadomą wizją dorosłego życia. Stanie się osobą dorosłą to zintegrowanie obrazu siebie jako człowieka dorosłego z obrazem odzwierciedlonym obecnym w postawach i zachowaniu innych osób. W wymiarze roli społecznej to wejście i wypełnianie zgodnie z własnym planem i społecznymi oczekiwaniami podstawowych ról społecznych, w szczególności rodzicielskich.

Taka prawdziwa dorosłość się zaczyna, jak samemu się mieszka, zakłada się tą swoją rodzinę, człowiek myśli do dziesiątego jak tu przeżyć, jak to wszystko rozplanować, to już dorosłość. A jak jeszcze do tych obowiązków dochodzi posiadanie dziecka, to już... są szczyty. (FGI/Ł/W1/R4)

Tożsamość osiągnięta to etap, który przychodzi po momencie/wydarzeniu przełomowym w życiu, a odwrót z etapu tożsamości osiągniętej jest niemal niemożliwy.

Jak już zostałam mamą, to już zaczął się taki etap, z którego się nie zawróci. Więc ta dorosłość już, ten moment był, kiedy się przekracza i to jest najlepsze. Już nie szuka się tej dorosłości, tak? (FGI/Ł/W2/R1)

Tożsamość osiągnięta nadal może ulegać przeobrażeniom, pogłębianiu pewnych elementów lub porzucaniu innych, jednak powinna ona zostać społecznie potwierdzona i przypieczętowana, na przykład w trakcie rytuałów (zawarcie małżeństwa czy urodzenie dziecka). Punkty zwrotne w biografii przybliżają ludzi do osiągnięcia statusu osoby dorosłej, ale to zintegrowanie wszystkich uznanych za dorosłe ról społecznych z przekonaniem o byciu dorosłym stanowi o tym, że tożsamość dorosłego jest już osiągnięta.

Zaprezentowany przebieg procesu stawania się dorosłym/ą składa się z zaproponowanych etapów, ale jednocześnie przez cały proces przebiegają równolegle oddziałujące na siebie i proces stawania się człowiekiem dorosłym w ogóle (przynajmniej) trzy procesy synchroniczne:

1. Gra o uznanie tożsamości to ciągły symboliczno-interakcyjny proces udowadniania sobie i innym, że jednostka stała się (bardziej) dorosła (niż była wcześniej). Gra toczy się między osobą stającą się człowiekiem dorosłym a innymi, w tym Znaczącymi Innymi, instytucjami, a nawet przed badaczem. Ma charakter demonstracyjnego i/lub symbolicznego porzucenia tożsamości nastolatka/osoby niedojrzałej/niedorosłej i przejęcie tożsamości osoby dorosłej (np. zdanie matury, rytuał wejścia w związek małżeński, podpisanie umowy o pracę, podpisanie umowy na kredyt hipoteczny).

Tak naprawdę dość dobrze pamiętam, jakim dla mnie takim momentem zagadkowym było skończenie LO, zdanie matury, no bo do tego momentu było wszystko jasne, był jakiś kierunek. A potem otwierało się tysiąc możliwości, no bo 18 lat skończone, szkoła skończona, więc taki podstawowy obowiązek, do którego rodzice gonili i rodzice też. [...] Ale taką myślą jeszcze w trakcie liceum było, że pierwszym krokiem do dorosłości jest mieć własne pieniądze i samemu mieszkać. Bo wtedy nikt nad głową nie sterczy, nie gada, „Idź spać, wyrzuć śmieci, wyjdź z psem, a gdzie idziesz? A z kim? I dlaczego?”. No i tak chęć wyprowadzenia się w wieku 18 lat zeszło aż do 23. roku życia (śmiech). (FGI/Ł/W1/R2)

2. Asymilacja versus akomodacja⁸. Kolejnym procesem przebiegającym w poprzek temporalnie, chronologicznie ujętych faz nabywania tożsamości człowieka dorosłego jest mierzenie się z nowymi wydarzeniami, które mają w sobie poten-

⁸ Pojęcia w przytoczonym rozumieniu zaczerpnięte z: Westerhof 2010: 12.

cjał tożsamościowotwórczy. Oznacza to, że każde ważne nowe wydarzenie w życiu człowieka na drodze do dorosłości (czyli tranzykcje wejścia na rynek pracy, założenia rodziny, samodzielnego zamieszkiwania) stawia młodego człowieka w sytuacji poradzenia sobie z pewnym (mniejszym lub większym) kryzysem czy próbą osiągnięcia (pełniejszej niż dotychczas) dorosłości. Taka próba może zostać rozwiązana pomyślnie lub niepomyślnie. Człowiek w obliczu nowych wyzwań może albo z powodzeniem utrzymać swą dotychczasową tożsamość (proces asymilacji [*assimilation*]), albo odwrotnie, odrzucić swą dotychczasową tożsamość i/lub zamienić na inną (proces akomodacji [*accomodation*]). Na przykład, młody mężczyzna w obliczu narodzin dziecka może podtrzymać swą tożsamość dojrzałego, odpowiedzialnego mężczyzny-ojca albo odrzucić autodefinicję w kategoriach ról rodzicielskich i zwrócić się ku innym tożsamościom (np. zawodowym), odrzucając szansę bycia ojcem i opuszczając rodzinę.

3. Punktualność versus opóźnienie lub przyspieszenie chronologii. Ostatnim wyróżnionym procesem jest dotrzymanie rytmu procesowi stawania się dorosłym, czyli punktualność (lub jej brak) nabywania tożsamości osoby dorosłej. Mimo, że współcześnie możemy mówić o przyszwoleniu społecznym na odracanie dorosłości, to jednak jej osiągnięcie nadal odbywa się w określonym społecznie czasie. Narratorzy potwierdzają istnienie rytmu i punktualności określonych faz stawania się osobą dorosłą, byli do nich socjalizowani i wspominają o nich jako o pewnym obowiązku.

Uważałam, że w życiu są takie etapy: do 25 lat skończę studia, potem od 25 do 30 to będzie ten etap, no powiedzmy, no, kariery, powiedzmy, gdzie zrobię karierę i kończąc studia, myślałam, że będę jakimś dyrektorem czy menadżerem. No a tak po trzydziestce to uważałam, że to jest taki etap na... ślubne dziecko. (FGI/Ł/W2/R4)

Dla mnie to jest nie do wyobrażenia, że ktoś ma trzydzieści i pięć lat i... jakoś tak nie myśli o tym, żeby się wyprowadzić z domu. (FGI/Ł/W1/R5)

Niemniej jednak młodzi dorośli zdają sobie sprawę, że wchodzenie w dorosłe role społeczne w określonym czasie, nie do końca przecież jasno sprecyzowanym, jest bardzo trudne i relatywne.

Jedna osoba będzie miała lat 15 i stanie się dorosłą, właśnie pod wpływem różnych wydarzeń, a druga będzie miała 40 i też właśnie będzie dzieckiem, bo będzie mieszkała z rodzicami, nie będzie martwiła się o nic. (FGI/Ł/W1/R4)

Teraz w marcu skończyłam 30 lat, ale tak mniej więcej od roku to mi się zaczęło w głowie układać. To znaczy doszło do mnie to, że ja kończę już 30 lat i trzeba trochę zakotwiczyć. Nie mówię o stabilizacji w pracy, bo pracuję długo, więc to nie jest też tak, że od roku dopiero pracuję i kieszonkowe mam. Natomiast bardziej... jak gdyby ta kwestia majątkowa też jest ważna, ale już jest może na tyle stabilna, że już nie stanowi aż tak dużego problemu dla mnie, a już ta kwestia rodzinna jest ważniejsza. Tak że mówię, no, mam już zaplanowany ślub, wesele i chciałabym mieć dziecko. (FGI/Ł/W1/R5)

Relatywność punktualności procesu osiągnięcia dorosłości wyraża się również w doświadczeniach ba-

danych, w których samodefiniują się jako zbyt lub przedwcześnie dorośli bądź nie dość lub za późno dorośli.

Mi się wydaje, że osiągnąłem dorosłość, bo wcześniej dziecko miałem i zostałem samotnym ojcem i no myślę, że osiągnąłem tą dorosłość, tym bardziej, że potrafię wychować, utrzymać ją. (FGI/Ł/W1/R1)

Ja miałam straszną depresję przed urodzinami miesiąca i boże, po prostu moje życie się kończy. W wieku 30 lat miałam mieć męża i dwójkę dzieci, a ja nie mam ani męża, ani dzieci, moi rodzice mieszkają przede mną, no czas się położyć i czekać na śmierć. No dosłownie myślałam, że pójdę do psychologa, bo sobie nie poradzę, już żadnych urodzin nie urządzę, bo to jest koniec. (FGI/Ł/W1/R6)

Nie zastanawiałem się nad tym, czy jestem dorosły, czy nie. Miałem momenty, kiedy czułem się stary. To chyba nie jest do końca powiązane z dorosłością. Jakies tam korelację widzę, ale to nie jest// No stary a dorosły? Myślę, że starość, mogę powiedzieć, wiąże się z inną świadomością, z rozumieniem tego, jak pewne rzeczy działają i skąd coś się bierze. Na przykład czuję się dużo starszy od mojego ojca, który jest dosyć naiwnym człowiekiem, jeśli chodzi o wiele spraw, myślę, że jestem już bardziej dorosły niż on. (IDI/Ł/R6)

Powyżej scharakteryzowano odtworzony w wyniku analizy wywiadów proces wchodzenia w dorosłość w wymiarze tożsamościowym i interakcyjnym. Wyłonione kategorie prezentują proces stawania się osobą dorosłą z możliwymi, potencjalnymi etapami. Zaprezentowany typ jest propozycją teoretyczno-analityczną możliwą do przetestowania

i ewentualnego aplikowania go w badaniach nad dorosłością prowadzonych z inną kategorią młodych dorosłych.

Wnioski

Uruchomienie koncepcji płynnej nowoczesności i zestawienie jej z teoriami tożsamości oraz wczesnej dorosłości w analizach ujawniło, że wczesna dorosłość jest nie tylko pozytywnym etapem poszukiwania i eksplorowania ekscytujących możliwości, ale pociąga za sobą szereg negatywnych emocji, wątpliwości i ryzyk. Badania pokazały, że odraczanie dorosłości spowodowane jest nie (tylko) przez niedojrzałość emocjonalną młodych pokoleń, do czego przekonują nas obecne w sferze publicznej, w tym medialnej, stereotypy młodego wieku, ale przede wszystkim ograniczenia strukturalne, które mimo kulturowo-społecznej akceptacji matornyjnego charakteru dorosłości wprowadzają w życie młodych ludzi szereg niepewności i trudności. Powyższe tezy potwierdzają również wnioski innych polskich badaczy, takich jak Anna Brzezińska i Konrad Piotrowski (w szczególności publikacje związane z projektem NCN pt. „Mechanizmy formowania się tożsamości w okresie przejścia z adolescencji do dorosłości: regulacyjna rola emocji samoświadomościowych” [Brzezińska 2013; 2016; 2017; Brzezińska i in. 2011; 2012; Piotrowski 2013a; 2013b]) czy Magdalena Rek-Woźniak (związane z projektem 6PR komisji Europejskiej PROFIT-Policy Responses Overcoming Factors in the Intergenerational Transmission of Inequalities [2016]).

Innym wnioskiem, jaki nasuwa się po przeprowadzeniu analiz, jest stwierdzenie, że bardzo trudno

dzisiaj odtworzyć (zarówno badaniem, jak i badaczowi) drogę do dorosłości. Badani wspominają ten etap w swoim życiu jako dość chaotyczny, zmienny, o nietrwałych wydarzeniach. Okres przypadający na szkołę gimnazjalną i średnią jawi się jako pełen szans i możliwości, a własne podejście do życia jako pełne optymizmu i otwartości. Ten etap młodości dobrze koresponduje z tezami Baumana o płynnej nowoczesności oraz koncepcją Arnetta o wyłaniającej się dorosłości. Co ciekawe, im badani starsi (w sensie bliżej wieku 30 lat), którzy mają w swoim doświadczeniu wejście w już względnie stabilne role społeczne, tym częściej z narracji wyziera więcej pesymizmu (a przynajmniej realizmu) co do osiągnięć i utraconych szans w życiu, badani uświadamiają sobie zależności obiektywne, w jakie byli uwikłani przez cały proces wchodzenia w dorosłość. Zatem etapowi „tożsamości osiągniętej”, szczególnie w warunkach polskich, lepszej interpretacji dostarczają koncepcje odwołujące się do

warunków strukturalnych, na przykład tezy o instytucjonalizacji procesu wchodzenia w dorosłość.

Ostatnia konkluzja to zaproponowanie tezy o indywidualizacji i destandardyzacji dorosłości. Ostrożnie można wnioskować, że dorosłość w czasach płynnej nowoczesności powoli przestaje być instytucją społeczną, a staje się coraz częściej zindywidualizowanym projektem biograficznym. Część biografii pokolenia 1986 potwierdza, że w coraz większym stopniu wielkowiejscy 30-latkowie są skłonni bardziej do projektowania własnej dorosłości i podążania za indywidualnym planem biograficznym, niż do odtwarzania zinstytucjonalizowanego przebiegu życia. Kwestie, na ile jednak ścieżki wchodzenia w dorosłość młodych Polek i Polaków są ich indywidualnymi projektami, czy może zmienia się instytucjonalny przebieg życia (ale biografie nadal je odtwarzają) póki co pozostają otwarte i należy je uznać za hipotezę inspirującą do dalszych analiz.

Bibliografia

Arnett Jeffrey Jensen (2004) *Emerging Adulthood: The Winding Road from Late Teens through the Twenties*. New York: Oxford University Press.

Barret Anne E. (2003) *Socioeconomic status and age identity: The role of dimensions of health in the subjective construction of age*. „Journals of Gerontology Series B: Psychological Sciences and Social Sciences”, 58B, s. S101–S109.

Bauman Zygmunt (1996) *Etyka ponowoczesna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Bauman Zygmunt (2004) *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchiam*. Gdańsk: GWP.

Bauman Zygmunt (2006a) *Płynna nowoczesność*. Przełożył Tomasz Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Bauman Zygmunt (2006b) *Życie na przemiał*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Bauman Zygmunt (2007) *Płynne życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Beck Ulrich (2002) *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Przełożył S. Cieśla. Warszawa: Scholar.

Beck Ulrich, Beck-Gernsheim Elisabeth (1995) *The Normal Chaos of Love*. Cambridge: Polity Press.

- Becker Howard, Strauss Anselm (1956) *Careers, Personality and Adult Socialization*. „American Journal of Sociology”, vol. 62, no. 3, s. 254–263.
- Béjin André (1983) *De l'adolescence a la post-adolescence: lesanne-esindecesis*. „Le Debat”, vol. 25, s. 126–132.
- Bendit Ruth (2006) *Youth sociology and comparative analysis in the European Union member states*. „Papers”, vol. 79, s. 49–76.
- Benson Janel E., Furstenberg Frank F. (2007) *Entry into adulthood: are adult role transitions meaningful markers of adult identity?* „Advances in life course research”, vol. 11, s. 199–224.
- Berger Peter (2007) *Zaproszenie do socjologii*. Przełożył Janusz Stawiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Berntsen Dorthe, Rubin David C. (2004) *Cultural life scripts structure recall from autobiographical memory*. „Memory and Cognition”, vol. 32, s. 427–442.
- Biehal Nina, Wade Jim (1996) *Looking back, looking forward: Care leavers, families and change*, “Children and Youth Services Review”, vol. 18 (4-5), s. 425–445.
- Brzezińska Anna Izabela (2013) *Becoming an adult – contexts of identity development*. „Polish Psychological Bulletin”, vol. 3, no. 44, s. 239–244.
- Brzezińska Anna Izabela (2016) *Dorastanie do dorosłości: odraczone czy opóźnione* [w:] Anna I. Brzezińska, Weronika Syska, red., *Ścieżki wkraczania w dorosłość*. Poznań: Wyd. UAM, s. 23–47.
- Brzezińska Anna Izabela (2017) *Tożsamość u progu dorosłości. Wizerunek uczniów szkół ponadgimnazjalnych*. Poznań: Wyd. UAM.
- Brzezińska Anna Izabela i in. (2011) *Odroczona dorosłość: fakt czy artefakt?* „Nauka”, t. 4, s. 67–107.
- Brzezińska Anna Izabela i in. (2012) *Uwarunkowania procesu kształtowania się tożsamości w okresie przejścia z adolescencji do dorosłości*. „Kultura i Edukacja”, t. 3, nr 89, s. 23–50.
- Côté James, Bynner John M. (2008) *Changes in the transmission to adulthood in the UK and Canada: the role of structure and agency in emerging adulthood*. „Journal of Youth Studies”, vol. 11, no. 3, s. 251–268.
- Côté James (2014) *The Dangerous Myth of Emerging Adulthood: An Evidence-Based Critique of a Flawed Developmental Theory*, „Applied Developmental Science”, vol.18:4, s. 177-188.
- Erikson Erik H. (2004) *Childhood and Society*. New York: Norton.
- Galland Olivier (2003) *Adolescence, Post-Adolescence, Youth: Revised Interpretations*. „Revue française de sociologie”, vol. 44, Supplement: An Annual English Selection, s. 163–188.
- Giddens Anthony (2010) *Nowoczesność i tożsamość*. Przełożyła Alina Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grotowska-Leder Jolanta, Kudlińska Iwona (2018) *Wchodzenie w dorosłość w wybranych koncepcjach teoretycznych i w percepcjach młodych dorosłych w Polsce*. „Polityka społeczna”, t. 45/7(532), s. 31–37.
- Gurba Ewa (2011) *Wczesna dorosłość* [w:] Janusz Trempała, red., *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 287–311.
- Habermas Jürgen (2007) *How to tell a life: The development of the cultural concept of biography*. „Journal of Cognition and Development”, vol. 8, s. 1–31.
- Hartmann Douglas, Swartz Teresa Toguchi (2007) *The New Adulthood? The Transition to Adulthood from the Perspective of transitioning Young Adults*. „Advances in Life Course Research”, vol. 10, s. 255–289.
- Havighurst Robert J. (1972) *Developmental tasks and education*. New York: David McKay.
- Hendry Leo B., Kloep Marion (2010) *How universal is emerging adulthood. An empirical example*. „Journal of Youth Studies”, vol. 13, no. 2, s. 169–179.
- Hughes Everett C. (1958) *Men and their work*. Glencoe, IL: The Free Press.
- Kohli Martin (1986) *Social Organization and Subjective Construction of the Life-Course* [w:] A. B. Serensen, F. E. Weindert, Z. R. Sherrod, eds., *Human Development and the Life Course: Multi disciplinary Perspectives*. Hillsdale, NJ: Erlbaum, s. 271–292.

- Kohli Martin (2007) *The Institutionalization of the Life Course: Looking Back to Look Ahead*. „Research in Human Development”, vol. 4, no. 3–4, s. 253–271.
- Lee Chris, Berick Jill Duerr (2014) *Experiences of youth who transition to adulthood out of care: Developing a theoretical framework*, „Children and Youth Services Review” 46, s. 78–84.
- Liberska Hanna (2007) *Współczesny obraz moratorium* [w:] Barbara Harwas-Napierała, Hanna Liberska, red., *Tożsamość a współczesność*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, s. 25–52.
- Luyckx Koen, Goossens Luc, Soenens Bart (2006) *A developmental-contextual perspective on identity construction in emerging adulthood: Change dynamics in commitment formation and commitment evaluation*. „Developmental Psychology”, vol. 42, s. 366–380.
- Marcia James E. (1980) *Identity in adolescence* [w:] Joseph Adelson, ed., *Handbook of adolescent psychology*. New York: John Wiley and Sons, s. 159–187.
- Marciniak Łukasz (2010) *Stawanie się nauczycielem akademickim. Analiza symboliczno-interakcjonistyczna*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 4, nr 2.
- Mead Georg Herbert (1975) *Umysł, Osobowość i Społeczeństwo*. Przełożyła Zofia Wolińska. Warszawa: PWN.
- Oleszkowicz Anna, Misztela Anna (2015) *Kryteria dorosłości z perspektywy starszych adolescentów i młodych dorosłych*, „Psychologia Rozwojowa”, t. 20, nr 1, s. 41–55.
- Piotrowski Konrad (2013a) *Identity in adolescence and emerging adulthood: relationships with emotional and educational factors*. „Polish Psychological Bulletin”, vol. 44, no. 3, 266–276.
- Piotrowski Konrad (2013b) *Tożsamość osobista w okresie wkraczania w dorosłość. Sytuacja młodych osób z ruchowym ograniczeniem sprawności i ich sprawnych rówieśników*. Wielichowo: TIPI.
- Plug Wim, Zeijl Elke, DuBois-Reymond Manuela (2003) *Young people's perceptions on youth and adulthood. A longitudinal study from the Netherlands*. „Journal of Youth Studies”, vol. 6, s. 127–144.
- Rek-Woźniak Magdalena (2016) *Młodzi dorośli. Wzory ruchliwości społecznej w okresie transformacji systemowej*. Łódź: Wyd. UŁ.
- Sennett Richard (1998) *The Corrosion of Character: The Personal Consequences of Work in the New Capitalism*. New York: W.W. Norton.
- Shanahan Michael J. (2000) *Pathways to adulthood in changing societies: Variability and mechanisms in life course perspective*. „Annual Review of Sociology”, vol. 26, s. 667–692.
- Silva Jennifer M. (2012) *Constructing Adulthood in an Age of Uncertainty*. „American Sociological Review”, vol. 77, no. 4, s. 505–522.
- Syed Moin (2015) *Emerging Adulthood: Developmental Stage, Theory, or Nonsense?* [w:] Jeffrey Arnett (eds.), *The Oxford Handbook of Emerging Adulthood*. Oxford University Press, s. 11–25.
- Tajfel Henry, Turner John 1979 *An integrative theory of intergroup conflict* [w:] William G. Austin, Stephen Worchel (eds.), *The social psychology of intergroup relations*. Monterey, CA: Brooks/Cole, s. 33–37.
- Trempała Janusz (2006) *Deregulacja cyklu życia w planach życiowych młodzieży*. „Polskie Forum Psychologiczne”, t. 1, s. 108–120.
- Urbaniak Marcin (2014) *Gorzki posmak płynnej nowoczesności. Wybrane zagadnienia z filozofii społecznej Zygmunta Baumana*. „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula”, t. 4, nr 42, s. 5–27.
- Walther Andreas i in., eds., (2002) *Misleading trajectories – integration policies for young adults in Europe?* Leske, Budrich Publisher, Opladen.
- Waterman Alan S. (1982) *Identity development from adolescence to adulthood: An extension of theory and a review of research*. „Developmental Psychology”, vol. 18, no. 3, 341–358.
- Waterman Alan S. (1999) *Identity, identity statuses, and identity status development: a contemporary statement*. „Developmental Review”, vol. 19, s. 591–621.
- Westerhof Gerben J. (2010) *'Age identity'*, [w:] D. Carr (ed.) *Encyclopedia of the Life Course and Human Development*, Farmington Hills, MI: Palgrave Macmillan, s. 10–14.

Cytowanie

Kudlińska-Chróścicka Iwona (2019) *Stawanie się osobą dorosłą w czasach płynnej nowoczesności w doświadczeniu wielkomiejskich młodych dorosłych*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 15, nr 4, s. 34–60 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <www.przegladsocjologiijakosciowej.org>. DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.15.4.03>.

Becoming an Adult in the Age of Liquid Modernity in the Experience of Metropolitan Young Adults

Abstract : The article attempts to reconstruct the process of becoming an adult person in the dimensions of both identity and social interactions. The article is based on the author’s qualitative research, namely in-depth quasi-biographical interviews and focus group interviews conducted with people who were born in 1986 and entering adulthood in the environment of a large city. The analysis of the paths of shaping the adult identity has been embedded in the theory of liquid modernity, theories of early adulthood, and theories of identity. Then, with the use of the conceptual instruments of these theoretical frameworks, the stages of shaping the adult identity have been characterized.

Keywords: becoming an adult, transition into adulthood, early adulthood, identity, liquid modernity